



ROK KOBIET W SM „METALOWIEC” i ...



Pan Prezydent Wrocławia odbiera podziękowanie od samorządu. Wręcza Przewodniczący Rady Nadzorczej oraz Prezes Zarządu



Zespół Terra zaprezentował „muzykę świata”



Prezydent Wrocławia wręczył wyróżnienia Kobiom

Wrocław miasto spotkań

Patronat Honorowy Prezydenta Wrocławia

3 listopada samorząd spółdzielni miał okazję podziękować Prezydentowi Wrocławia Jackowi Sutrykowi za objęcie patronatem Roku Kobiet w SM „Metalowiec” – przekazując pamiątkową statuetkę.

Prezydent wręczył wyróżnienia zasłużonym kobietom, m.in. prezentowanym w naszej „Gazecie Południowej”: członkiniom samorządu, pracownicom, ale też dyrektorom szkół, przedszkoli oraz redaktorkom gazet.



Na saksofonie grał Andrzej Walus



Zaproszeni goście



Tenor Nazar Tatsyshyn w duecie z Eleonorą Maras



Pokaz tańca flamenco



Występ Kasi Nowak - piosenka francuska



Koncert operowy w Bakarze 13 listopada – Iryna Zhytynska przy akompaniamentcie Ashot Dmnyan-Babrouski. Więcej w przyszłym numerze .



Święto Niepodległości obchodzone w gronie Klubu Seniora

...Bakariada 4 – Wrocław – miasto spotkań kultur świata



Prezydent dokonał oficjalnego otwarcia Bakariady 4



Nauka tańców bałkańskich



Latinoterapia – salsa



Warsztaty z origami



Warsztaty poetyckie



Kryśtyna Kadlewicz - przewodnicząca Niemieckiego Towarzystwa Kulturalno-Społecznego prezentuje stroje dolnośląskie



Warsztaty poetyckie



Dwudniowa „Bakariada 4”, dofinansowana ze środków Gminy Wrocław, była poświęcona tematowi „Kobiety na tle wielonarodowości i wielokulturowości naszego miasta”. Uczestnicy mieli okazję poznać tradycje koreańskie, bułgarskie, żydowskie, słuchać muzyki włoskiej, francuskiej, ukraińskiej, oglądać tańce latynoskie, flamenco, bałkańskie, żydowskie, hip-hop. Każdy mógł wziąć udział w międzynarodowych warsztatach o różnej tematyce: teatralnych, poetyckich, kultury koreańskiej, sztuki origami, indyjskich tatuaży z henny, makijaży.

Laureatom konkursów w kategoriach: malarstwa, fotografii, poezji, rękodzieła – zostały wręczone nagrody i dyplomy.



Zespół Blue Jeans



Warsztaty z kultury koreańskiej



Gościnnie przedstawiciele rodzin z Korei Południowej



Szczęśliwi w tańcu



Chór Bakara



Występ grupy Dance Studio



Występ Agnieszki Buczak





Nasze potyczki (153)

Tym razem tylko o roli Rady Nadzorczej

Niedawno pisałem o tym, że ataki niektórych polityków – także znanej nam doskonale pani senator Staron – na prezesów zarządów spółdzielni (nazywanych błędnie prezesami spółdzielni) są nieuzasadnione, gdyż pojawiające się błędy czy zaniedbania to najczęściej wina rad nadzorczych. Ma to swoje wyjaśnienie (ale nie usprawiedliwienie), o czym poniżej.

Najprościej rzecz ujmując – rady nadzorcze w spółdzielniach mieszkaniowych nie zawsze są informowane przez zarządy w sposób rzetelny – sama rzetelność bilansu nie jest zresztą wskaźnikiem braku nieprawidłowości w bieżącym działaniu zarządu. Posłużę się oczywiście przykładami, ale odwołam się też do podobnego funkcjonowania spółki prawa handlowego – zmiany w tym prawie następowały bez politycznego sosu i uważam, że zabezpieczono, przynajmniej ustawowo, prawa rad nadzorczych do żądania bardzo szerokiej, szczegółowej informacji o działalności spółki i to nie tylko od samego zarządu, ale i od prokurentów (u nas byłoby to pełnomocnicy – dop. J.K.), a także od wszystkich pracowników zatrudnionych w spółce. I co jeszcze szczególnie: informacje powinny być przedstawiane na piśmie – oczywiście dopuszczalna jest forma e-mailu.

W naszej spółdzielni trzymamy się tych zasad – to zawsze obszerne opracowanie przekazywane członkom rady na 6-7 dni przed terminem posiedzenia! Czyli można! Ale, moim zdaniem, jest to bezwzględnie potrzebna powszechna. Pamiętam, że w historii naszej spółdzielni zdarzało się informowanie rady dopiero na posiedzeniu (ustnie!) na przykład o sprawozdaniu finansowym (bilansie). A przecież nie każdy członek rady jest księgowym i nie zawsze będzie możliwe zrozumienie istotnych szczegółów, powiązań itd.

Uwzględniając charakter społeczny zarządzania spółdzielnią wzmiankowane wyżej rozwiązania byłyby bardziej pożądane u nas, niż w spółkach prawa handlowego. Tymczasem

politycy bawią się wiecznymi zmianami ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, a przypominam, że ponad 50 tych zmian zostało uznanych przez Trybunał Konstytucyjny za sprzeczne z Konstytucją. Byłoby więcej, ale nie ma teraz możliwości występowania do Trybunału Konstytucyjnego, bo nawet tych 50 postów nie da się znaleźć do podpisania wniosku. Anulowano przecież to prawo występowania do TK, które miała Krajowa Rada Spółdzielcza.

Tylko dla przykładu: nagle w ustawie spółdzielczej zapisano, że skierowanie do sądu wniosku o utratę prawa do lokalu przez notorycznego dłużnika – może nastąpić tylko na wniosek rady nadzorczej. Ale jak rada nadzorcza może formułować wniosek, skoro nie ma, bez zarządu, możliwości oceny sytuacji danego dłużnika? Ale to w ogóle drobiazg...

Wróciłem do tematu uprawnień i zadań rad nadzorczych, bo sprawę, jak widać, w części rozwiązano już w spółkach prawa handlowego [ustawa z 9.02.2022 Dz.U. 2022 poz. 1561], ale po nowelizacji kodeksu spółek handlowych – zmiany dotkną też przecież spółek komunalnych, bo po przekształceniach przedsiębiorstwa komunalnego obojętnie musi działać tam rada nadzorcza. A więc, jak widać, zauważono i doceniono rolę rad nadzorczych.

Co więc, z mojego punktu widzenia, jest istotne przy ocenie funkcjonowania rad nadzorczych w spółdzielni mieszkaniowej? Może wystarczy odpowiednia modyfikacja zapisów statutowych. Rada powinna mieć (a faktycznie może i ma) prawo powoływania ekspertów

spoza składu rady, niezależnie od zarządu, do komisji ze składu członków – ale obecnie brak jest uprawnień do samodzielnego podejmowania przez tę komisję uchwał (i działań) z upoważnienia rady nadzorczej.

Nowe rozwiązania mogłyby ułatwić sprawę, np. „podjęcie uchwały przez radę, aby doradca rady nadzorczej (na koszt spółdzielni) – do zbadania określonej sprawy dotyczącej działalności spółdzielni lub jej majątku miałyby zapewniony dostęp do dokumentów i otrzymywanie od zarządu żądanych informacji.” Oczywiście taki doradca rady – nie jest jej członkiem, a więc pozostaje problem przepisów o zachowaniu tajemnicy poufności uzyskiwanych danych, ale to można zabezpieczyć umownie – odwołując się do art. 11 ust. 1 ustawy z 16.04.1993 o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Można i trzeba się zastanawiać co do intencji „poprawiania” funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych przez prawników bez żadnego doświadczenia w zarządzaniu nieruchomościami, a więc także, jak już pisałem, zarządzania problemami mieszkańców.

Jako kolejny przykład przytoczę ograniczenie kadencji członków rady nadzorczej tylko w spółdzielni mieszkaniowej (sic!). A dlaczego nie posłów, radnych? Efekt jest taki, że kompetentni członkowie rad nadzorczych nie mogą być obecnie wybierani ponownie, mimo woli członków spółdzielni. I dodatkowo – dlaczego skrócono też samą kadencję z 4 do 3 lat? Zwłaszcza, że w projektowanej nowelizacji zaproponowano kadencyjność dla członków

Jerzy Krutek

zarządu (5 lat), ale bez ograniczeń co do kontynuowania pracy – po powołaniu na kolejne kadencje.

Dlaczego – kolejne pytanie – próbuje się wprowadzić wybór członków zarządu przez walne zgromadzenie, a nie, jak dotąd, przez radę nadzorczą? Czy nie jest to praktyczne obniżenie jej rangi? Pomijając nowe relacje rada – zarząd, osłabiające pozycję rady nadzorczej, wcale nie jest to dobre rozwiązanie z punktu widzenia interesu ogółu członków (choć tak uzasadniają niedoświadczeni praktycy). Proszę sobie wyobrazić, jak ma wyglądać taki wybór, gdy walne zgromadzenie jest podzielone na 7, a nawet kilkanaście części (u nas tylko 3), a kandydatów jest kilkunastu, ba, w jednej ze spółdzielni było ich 49. Czy to ma być wybór równie „racjonalny” jak wybór miss (mistera) Polonii?

Oczywiście, znajdzie się jakiś sposób wybrnięcia z tej sytuacji, może zapiszemy w statucie, że to rada nadzorcza będzie przedstawiała np. 2 kandydatury na członka zarządu (prezesa zarządu). Tylko po co ten cyrk?

I już na koniec – zupełnie nie rozumiem, dlaczego nie zapisać w ustawie i w statucie, że członek rady nadzorczej powinien reprezentować odpowiedni poziom wiedzy i doświadczenia koniecznego przecież do sprawowania kontroli działalności spółdzielni (zarządu). Sądy kwestionują takie uwarunkowanie umieszczone w regulaminach wyborów (walnych zgromadzeń), bo ustawa stwierdza wprost, że wybory mają się odbywać z nieograniczonej liczby kandydatów i nie można tworzyć żadnych barier. I to w wielu spółdzielniach może prowadzić właśnie do patologii.

Oczywiście, można (tak jak u nas) wprowadzić regułę zadawania kandydatom pytań (ustalonych – jednakowych) przez członków – co pozwala zweryfikować ich wiedzę i umiejętności – ale do tego potrzebny jest właśnie regulamin i konsekwencja prezydiów walnych zgromadzeń.



Osiedla w obiektywie

Wejście do bramy przy ul. Grabiszyńskiej 317, jak co roku, zachwyca przechodniów ilością i różnorodnością kwiatów oraz ciekawymi dekoracjami (żwirki, łupki, palisady). Dziękujemy Panie Januszu, za ogromny wkład oraz pracę społeczną.

Brama nr 35 przy ul. Bzowej – mimo jesiennego porę – tonie w zieleni.

Nowa usługa na osiedlu

W lokalu przy ul. Inżynierskiej 17B (dawniej szewc) działa firma „MG Ubezpieczenia dla Mieszkalnictwa” (tel. 664-005-602). Jest to multiagencja stworzona z myślą o potrzebach mieszkańców spółdzielni mieszkaniowych. Firma posiada wieloletnie doświadczenie we współpracy z sektorem mieszkalnictwa i oferuje szeroki wachlarz oferowanych usług, m.in. ubezpieczenia majątkowe, od odpowiedzialności cywilnej, na życie, komunikacyjne, turystyczne, biznesowe itd.



Konkurs na osiedle piękne i zadbane rozstrzygnięty

17 października odbyło się podsumowanie XVIII edycji Konkursu organizowanego przez Radę Osiedla nr 2 w sali CKiE „Bakara”. W trakcie spotkania przy kawie i ciastku laureatom zostały wręczone dyplomy i drobne upominki.

